

GŁOS LEKARZY

Organ lekarzy Galicyi, Śląska i Bukowiny

SUBWENCYONOWANY PRZEZ GALICYJSKIE IZBY LEKARSKIE I PRZEZ TOWARZYSTWO „SAMOPOMOCY LEKARZY“

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: Dr. Szczepan Mikołajski.

Adres w sprawach redakcyjnych i administracyjnych: Dr. Szczepan Mikołajski, Lwów, ul. Śniadeckich 1. 6. — W sprawach inseratowych adres: Mgr. Julian Hausberg, Lwów, pl. Strzelecki, 2, I. piętro.

Prenumerata roczna wynosi 6 kor., w Rosyi 3 ruble, w Niemczech 6 marek. Wszelkie przesyłki pieniężne adresować należy: Dr. Jakób Moszkowicz, Lwów, ul. Akademicka, 1. 14. — Konto czekowe pocztowej kasy oszczędności Nr. 839.786.

W jedności siła!

TREŚĆ Nr. 12.: Postulaty lekarzy w sprawie reformy kodeksu karnego. Napisał: dr. Szczepan Mikołajski. — Próba upaństwowienia pomocy lekarskiej w Austrii, (Dokończenie). — Galicyjska Kasa dla chorych lekarzy. — Ustawy i rozporządzenia sanitarne. — Krakowskie ochotnicze Towarzystwo ratunkowe. Napisał Cz. Jakubowski. — Z Izb lekarskich. — Kronika. — Informacje o posadach lekarskich. — Ogłoszenia.

Postulaty lekarzy w sprawie reformy kodeksu karnego.

Na zeszłorocznym Wiecu Izb lekarskich w Insbruku powzięto między innymi następującą uchwałę:

„a) Ze względu, że projekt nowej ustawy karnej przedłożono już do przedyskutowania różnym władzom centralnym, wzywa się Wydział wykonawczy Izb, aby się do rządu zwrócił z żądaniem wysłuchania także opinii Izb lekarskich co do tych paragrafów ustawy karnej, które się odnoszą do stosunków zawodowych lekarzy a ewentualnie z żądaniem zwołania ankiety w tej sprawie z przedstawicieli Izb lekarskich.

„b) Wiec wzywa wszystkie Izby lekarskie, aby bezzwłocznie przystąpiły do rozpatrzenia kodeksu karnego i projektu nowej ustawy karnej i aby w ciągu czterech miesięcy przedłożyły Wydziałowi wykonawczemu Izb życzenia lekarzy austriackich co do reformy austriackiej ustawy karnej w celu poczynienia dalszych kroków“.

Stosownie do tej uchwały Wiecu Wydział wykonawczy Izb lekarskich na posiedzeniu z dnia 22 października 1905 postanowił zwrócić uwagę Izb lekarskich na referat w tym przedmiocie dr. Grüna, Wiecowi Izb przedłożony i w stenogramach Wiecu w całości podany a dr. Ellman podał wniosek, aby postarać się u Izby lekarskiej berlińskiej o opinię prawniczą, którą ta Izba poleciła wypracować w sprawie paragrafów niemieckiego kodeksu karnego, odnoszących się do stanu lekarskiego.

Odtąd sprawa ucichła i chociaż od zeszłorocznego Wiecu Izb już kilka miesięcy upłynęło, niema w sprawozdaniach Izb żadnej wzmianki o reformie ustawy karnej.

Z protokołu IV posiedzenia Wydziału wykonawczego Izb (patrz artykuł „Z Izb lekarskich“) dowiadujemy się, że tylko Izba śląska i styryjska zastosowały się do uchwał Wiecu Izb w Insbruku i opinie swe nadesłały, inne zaś Izby głosu w tej sprawie nie zabrały.

Po części wina spada na biurokratyczną ociążałość Izb lekarskich, która sprawia, że nieraz stosunkowo mało znaczące, podrzędne zagadnienia bieżące bardzo szeroko bywają rozważywane (np. w tym roku kwestya następcy po dr. Kusym), a znowu zagadnienia pierwszorzędnej wagi z dnia na dzień i z roku na rok bywają spychane bez załatwienia.

Po części znowu usprawiedliwia Izby ta okoliczność, że uwagę ogółu lekarzy pochłania w tym roku walka lekarzy w Austrii

dolnej o poprawę warunków bytu, wobec czego zapomniano na chwilę o innych sprawach, zalegających na porządku dziennym dyskusji.

Wreszcie może i wyczerpujący referat dr. Grüna odjął ochotę do dalszej dyskusji, gdyż do krytycznych uwag referenta mało co dodać można a z wnioskami jego, przyjętymi przez Izbę lekarską wiedeńską, zapewne i wszystkie inne Izby się zgodzą.

W końcu sprawa reformy kodeksu karnego zapewne wielu Izbom nie wydaje się nagłą, gdyż przyjęcie do skutku nowej ustawy wiele jeszcze niewątpliwie będzie wymagało czasu. Jednakże ze względu na ważne dla lekarzy niektóre postanowienia kodeksu karnego byłoby ze wszech miar pożądanem, aby reprezentacje lekarskie wcześniej nad nimi wszczęły dyskusję i starały się o zgodne sformułowanie postulatów lekarzy tudzież o pozyskanie dla nich poparcia u rządu i w parlamencie.

Paragrafy kodeksu karnego, które interesują lekarzy, można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej grupy zaliczymy te paragrafy, które odnoszą się do różnych przewinień, wymagających w toku dochodzenia sądowego oceny lekarza sądowego. Należą tu paragrafy: 125—133 (zwałcenie, shańbienie itd.), 134—143 (morderstwo i zabójstwo), 144—148 (spędzenie płodu), 149—151 (porzucenie dziecka), 152—157 (ciężkie uszkodzenie ciała).

Postanowienia tych paragrafów wymagają rewizji, gdyż niektóre z nich nie odpowiadają już obecnemu stanowi nauki i np. klasyfikacja uszkodzeń ciała niejedno pozostawia do życzenia. Atoli krytyka i wnioski należą tu do gremiów naukowych, a więc do uniwersyteckich Wydziałów lekarskich, których opinii rząd niezawodnie nie omieszka zasięgnąć. Ze stanowiska interesów zawodowych lekarzy zmiany w tym dziale ustawy karnej o tyle obchodzą lekarza praktyka, o ile wpłynęłyby na reformę taryfy sądowo-lekarskiej, obecnie niezadowolającej. Wiadomo, że dawniej klasyfikacja kodeksu karnego decydowała także o wysokości taksy sądowo-lekarskiej i za badanie uszkodzeń ciała lekkich pobierał lekarz sądowy o połowę mniejszą należytość, niż za badanie uszkodzeń ciężkich. Z takim systemem taksowania czynności sądowo-lekarskich już zerwano, jednak i obecna taryfa sądowo-lekarska mieści wiele niewłaściwości i jest zanadto niską. Izby lekarskie więc i korporacje lekarskie zawodowe czuwać nad tem powinny, aby równocześnie ze zmianą kodeksu karnego wprowadzono także w życie nową, więcej odpowiednią taryfę sądowo-lekarską.

Druga grupa paragrafów kodeksu karnego odnosi się wprost do stosunków zawodowych lekarzy i co do proponowanych

zmian tych paragrafów lekarze, jako bezpośrednio interesowani, powinni wyrazić swe zdanie. Lecz nie tylko względem na interesy zawodowe lekarzy wskazuje tu potrzebę liczenia się z opinią świata lekarskiego. Przepisy tej grupy paragrafów mają doniosłe znaczenie także dla całego społeczeństwa, a lekarze są tu bez wątpienia kompetentnymi do oceny, jakich zmian dobro powszechne wymaga.

Idąc w ślad za referatem Izby wiedeńskiej, rozpatrzmy pokrótce nasuwające się przy poszczególnych paragrafach wskazania w kierunku ich reformy.

Według § 26. ustawy karnej zasądzenie lekarza za zbrodnię powoduje utratę dyplomu lekarskiego. Przepis ten uległ znacznemu ograniczeniu przez ustawę z 15. listopada 1867 Dz. u. p. Nr. 131. Według tej ustawy zasądzony za niektóre zbrodnie (polityczne) może odzyskać utracone prawa i zaszczyty (a więc i dyplom doktorski) zaraz po wycierpieniu kary a zasądzony za zbrodnię pospolitą lub za przekroczenie, z chciwości zysku pochodzące, może po upływie pewnej liczby lat czynić starania o odzyskanie praw utraconych.

Utrata dyplomu doktorskiego nie jest równoznaczną z utratą prawa do wykonywania praktyki lekarskiej i pod tym względem nie mogą się zgodzić z wywodami referenta Izby lek. wiedeńskiej, który twierdzi, że przez odjęcie lekarzowi dyplomu w myśl § 26 u. k. zmusza się go do stałego przekraczania § 343 u. k. (partactwo lecznicze). Lekarz, który w myśl § 26 u. k. utracił dyplom i tytuł doktora, nie staje się wcale „partaczem leczniczym“, jeśli i nadal sztukę lekarską wykonuje i za partacza leczniczego nie może być poczytany ani w pojęciu § 343 u. k. ani w pojęciu potocznym partactwa, gdyż przez utratę tytułu doktorskiego lekarz ten bynajmniej nie utracił swych kwalifikacji fachowych.

W ten sposób określa też następstwa zasądzenia lekarza za zbrodnię § 41. projektu nowej ustawy karnej, orzekając w ustępie 4), że „utrata stopnia akademickiego sama przez się nie pociąga za sobą utraty uprawnień do wykonywania pewnego zawodu lub uzdolnienia do uzyskania pewnego stanowiska zawodowego“.

Wyraźne orzeczenie ustawy w tym kierunku jest w każdym razie pożądane.

(C. d. n.)

Dr. Szczepan Mikołajski.

Próba upaństwowienia pomocy lekarskiej w Austrii.

(Dokończenie.)

W dalszych rozdziałach projektu niewiele już paragrafów interesuje bezpośrednio lekarzy. Przytoczę z nich najważniejsze:

§ 93. Zakład ubezpieczenia, podany w § 114, względnie przynależne jego organy, mają prawo czynić wkłady w celu specjalnego leczenia, a mianowicie:

1. co do ubezpieczonych w tym zamiarze, aby zapobiedz zagrażającej niezdolności do pracy;

2. co do osób, pobierających rentę inwalidów, w tym zamiarze, aby im przywrócić zdolność do zarobkowania.

W celu odpowiedniego leczenia mogą przynależne organy Zakładu ubezpieczeń zarządzić na koszt Zakładu umieszczenie ubezpieczonego w pewnym zakładzie leczniczym (w szpitalu, uzdrowisku itp.), a mianowicie, o ile chodzi o okres czasu, w którym ubezpieczeni mają prawo żądać od pewnej Kasy chorych, urządzonej według przepisów tej ustawy, wsparcia w chorobie, pod temi samymi zastrzeżeniami, pod któremi Kasa chorych jest uprawniona zarządzić pomieszczenie chorego w szpitalu (§ 29), zresztą zaś za przyzwoleniem ubezpieczonego.

Jeżeli ubezpieczony, pomieszczony w zakładzie leczniczym, ma rodzinę, której utrzymanie dotychczas opędzał ze swego zarobku, to należy podczas trwania pomieszczenia w zakładzie użyć tej rodzinie wsparcie najmniej w wysokości połowy zasiłku pieniężnego w chorobie, odpowiadającego tej klasie zarobkowej, do której ubezpieczony się zalicza.

Jeżeli przynależne organy Zakładu ubezpieczenia wydały zarządzenie w celu pomieszczenia ubezpieczonego w zakładzie leczniczym, to odpada zobowiązanie Kasy chorych do użyczenia wsparcia w chorobie, względnie do wsparcia rodziny, co także w tym wypadku ma miejsce, gdy ubezpieczony w sposób przeciwny prawu nie zastosował się do zarządzenia.

Pomieszczenie w zakładach leczniczych osób, pobierających rentę inwalidów, następuje na rachunek ich rent, jednakże należy rodzinom, do których utrzymania ci ubezpieczeni w znacznej mierze się przyczyniają, użyczać wsparcia w wysokości renty inwa-

lidów, najwyżej jednak w wysokości głównej kwoty dla trzeciej klasy zarobkowej.

§ 102. Jako wkładki do ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, należy w ciągu trwania zajęcia, obowiązującego do ubezpieczenia, opłacać za każdy tydzień:

w klasie zarobkowej I.	.	.	10	halerzy
„ „ „ II.	.	.	20	„
„ „ „ III.	.	.	30	„
„ „ „ IV.	.	.	40	„
„ „ „ V.	.	.	50	„
„ „ „ VI.	.	.	60	„

Powyższa norma na razie ważną jest na pierwsze 12 lat po rozpoczęciu ubezpieczenia. Przed upływem tego okresu należy wdrożyć na podstawie uzyskanych doświadczeń ponowne obliczenia co do wymaganego pokrycia ciężarów ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, poczem przedsięwzięć się potrzebne kroki w drodze ustawodawczej.

§ 115. Członków Wydziału (państwowego Zakładu ubezpieczeń na wypadek niezdolności do pracy) mianuje minister spraw wewnętrznych.

Do Wydziału muszą należeć przedstawiciele pracodawców i ubezpieczonych w równej liczbie, następnie fachowcy w dziedzinie higieny, techniki przemysłowej i asekuracyjnej, dalej fachowcy z odnośnych departamentów centralnych, wreszcie naczelny urzędnik Zakładu.

Przewodniczy w Wydziale Zakładu prezydent, mianowany przez cesarza na propozycję ministra spraw wewnętrznych, względnie zastępca prezydenta, wyznaczony przez ministra spraw wewnętrznych.

Wydział funkcjonuje także jako Rada przyboczna ministra spraw wewnętrznych w jego działalności, zastrzeżonej mu w tej ustawie. (Rada przyboczna w sprawach ubezpieczenia.)

Do narad Wydziału i utworzonych z jego łona komisji można od wypadku do wypadku powoływać ekspertów z głosem doradczym.

§ 125. Osoby, które występują z żądaniami o przyznanie im renty inwalidów, albo renty starców, albo wypłaty kapitału, albo zwrotu wkładek, względnie ich ustawowi zastępcy, mają te żądania zgłosić w przynależnej Kasie chorych, załączając dokumenty, udowadniające uprawnienie ich do tych żądań. Inne władze mają tego rodzaju podania bez zwłoki odstępować.

Przynależna Kasa chorych, jako organ administracyjny państwowego Zakładu ubezpieczeń, ma przeprowadzić badania, potrzebne do stwierdzenia stanu rzeczy. Jeżeli chodzi o żądanie renty inwalidów, to Kasa chorych ma w szczególności prawo zarządzić zbadanie petenta przez wyznaczonego przez nią lekarza i zasięgnąć stosownych informacji u ostatniego z rzędu pracodawcy, jakoteż u towarzyszy zawodowych petenta, wreszcie podać wnioski o przesłuchanie petenta przez polityczną władzę powiatową lub przez władzę gminną.

§ 138. W razie uszkodzenia ciała ma odszkodowanie polegać na rencie, przyznawanej uszkodzonemu od dnia ukończenia leczenia, najdalej jednak od początku drugiego roku po zajściu nieszczęśliwej przygody, a rentę tę ma się wypłacać przez czas trwania niezdolności do zarobkowania.

Członkom Kasy chorych, którzy nie są całkowicie ubezpieczonymi, należy przyznać rentę najdalej od początku drugiego półrocza po zajściu przygody nieszczęśliwej.

Jako dzień ukończenia leczenia uważa się dla tych osób, które pobierają zasiłek pieniężny w chorobie z pewnej Kasy chorych, urządzonej w myśl niniejszej ustawy, ten dzień, w którym wygasa prawo do pobierania zasiłku pieniężnego, dla innych osób tę chwilę, do której przyznaćby należało zasiłek pieniężny, gdyby były całkowicie ubezpieczonymi członkami Kasy chorych.

Jeżeli w ciągu pierwszego roku, względnie pierwszego półrocza po nieszczęśliwej przygodzie zajdzie okoliczność, uprawniająca uszkodzonego do ponownego żądania zasiłku pieniężnego w chorobie, względnie wsparcia od przedsiębiorcy (§ 140), to odpada udzielanie rent na czas zasiłku pieniężnego w chorobie, względnie wsparcia o tyle, o ile pobory z obu tych tytułów przewyższają razem tę kwotę zasiłku pieniężnego, jaką miał prawo pobierać podczas pierwszego leczenia.

Dla obliczenia rent miarodajną jest ta klasa zarobkowa, do której według § 14-go w celu ubezpieczenia zaliczał się ubezpieczony podczas ostatniego roku przed nieszczęśliwą przygodą. Jeżeli ubezpieczony podczas ostatniego roku wcale nie był, albo nie był przez całe 30 tygodni w stosunku ubezpieczeniowym, warunkującym zaliczenie do pewnej klasy zarobkowej, to należy wziąć za podstawę obliczenia 30 tygodni a za czas, brakujący do 30 tygodni, policzyć tę klasę zarobkową, do której są zaliczeni robotnicy tego samego rodzaju w tem samym przedsiębiorstwie, lub w sąsiednich podobnych przedsiębiorstwach.

Dla robotników lub urzędników przedsiębiorstwa, których zasługa roczna przekracza 2400 kor., zalicza się VI klasę zarobkową.

Dla uczniów, wolontaryszy i praktykantów, jakoteż dla innych osób, które z powodu nieukończonego jeszcze wykształ-

cenia nie pobierają żadnej zasługi, lub pobierają tylko niższą załugę, zalicza się tę klasę zarobkową, do której należą robotnicy z pełną płacą, względnie urzędnicy przedsiębiorstwa przy tem samym zajęciu, do którego te osoby się kształcą. jednak najwyższej III klasę zarobkową.

§ 139. Renta wynosi rocznie:

a) w razie zupełnej niezdolności do zarobkowania i na czas trwania teje 300 razy policzoną przeciętną dzienną kwotę zasiłku pieniężnego w chorobie (§ 27 l. 2), który odpowiada klasom zarobkowym, zaliczonym według § 138 (renta całkowita).

b) w razie częściowej niezdolności do zarobkowania i na czas trwania teje ułamek renty całkowitej, który należy policzyć w wysokości $\frac{1}{5}$, $\frac{2}{5}$, $\frac{3}{5}$, lub $\frac{4}{5}$ stosownie do stopnia zmniejszenia zdolności zarobkowania, spowodowanego przez nieszczęśliwą przygodę.

Po ukończeniu leczenia można uszkodzonemu tylko za jego przyzwoleniem zamiast należnej mu renty dać bezpłatną pielęgnację i utrzymanie w zakładzie leczniczym.

Przeniesienie uszkodzonego do szpitala lub do zakładu leczniczego na rachunek jego renty można zarządzić we wszystkich wypadkach, jeżeli tenże rozmyślnie przeszkadza wyleczeniu lub je opóźnia.

Jeżeli w celu ocenienia prawa uszkodzonego do renty potrzeba według orzeczenia lekarskiego obserwacji lekarskiej w szpitalu, to można w tym celu zarządzić przeniesienie uszkodzonego do szpitala na czas potrzebny.

Koszt, na to wyłożony, spada na Zakład ubezpieczenia (§ 144), jako koszt dochodzeń w sprawie nieszczęśliwej przygody.

Jeżeli uszkodzony popadnie w stan zupełnej niezdolności tak, że potrzebuje obcej opieki i usługi, należy rentę podwyższyć aż do $1\frac{1}{2}$ krotnej renty całkowitej.

Jeżeli zmniejszenie zdolności do zarobkowania wynosi mniej niż $\frac{1}{5}$, to należy przyznać uszkodzonemu odprawę pieniężną, zastosowaną do wypadku. Co do obliczenia tej odprawy pieniężnej mogą być wydane w drodze rozporządzenia bliższe postanowienia.

Uszkodzony nie ma prawa do żądania odszkodowania, jeżeli nieszczęśliwą przygodę przy pracy spowodował umyślnie, lub przy popełnieniu zbrodni, przez sąd karny stwierdzonej. W wypadkach ostatniego rodzaju należy rentę całkowicie lub częściowo przekazać rodzinie, o ile ubezpieczony posiada rodzinę, mieszkającą w kraju i o ile jej utrzymanie ze swej zasługi za pracę opędzał.

§ 141. Zakłady ubezpieczenia (§ 144) są uprawnione w każdym stadium leczenia odebrać zaopatrywanie chorego Kasie chorych, do której uszkodzony należy, względnie przedsiębiorcy fabrycznemu (§ 140). W tym wypadku wchodzi te zakłady we wszelkie prawa i obowiązki przypadające na podstawie § 27 i 29 Kasie chorych, względnie przedsiębiorcy fabrycznemu pod względem zaopatrywania chorego względnie zaopatrywania jego rodziny.

§ 147. Wydział Zakładów ubezpieczenia, w § 144. wspomnianych, któremu przysługują administracja i reprezentowanie Zakładu w sprawach ubezpieczenia na wypadek nieszczęśliwej przygody, należy jako kolegium w ten sposób zorganizować, aby tworzył się z liczby członków, przez 3 podzielnej, z której jedna trzecia składa się z reprezentantów pracodawców, druga trzecia z reprezentantów ubezpieczonych a ostatnia trzecia z osób, obznajomionych z ekonomicznymi stosunkami okręgu, powołanych przez ministra spraw wewnętrznych do Wydziału. Wydział wybiera ze swego grona przewodniczącego i jego zastępcę.

Za administrowanie Zakładu w sprawach, należących do zakresu działania, przekazanego przez państwowy Zakład ubezpieczenia (§ 114) odpowiedzialnym jest wyłącznie urzędnik naczelny.

§ 149. Wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do ubezpieczenia a leżące w obszarze, w którym ta ustawa obowiązuje, dzielą się na klasy co do niebezpieczeństwa nieszczęśliwej przygody.

Podział ten nastąpi w drodze rozporządzenia w ten sposób, że stopień niebezpieczeństwa przygody w poszczególnych rodzajach przedsiębiorstw oznaczy się cyfrowo. Klasy niebezpieczeństwa mogą się dzielić na dalsze podziały.

W miarę potrzeby można także dla okręgu poszczególnych Zakładów ubezpieczenia ustanowić w drodze rozporządzenia podział odmienny od ogólnego podziału na klasy niebezpieczeństwa.

Zaliczenie poszczególnych przedsiębiorstw do klas niebezpieczeństwa, względnie do poddziałów klas niebezpieczeństwa, następuje przez Zakłady ubezpieczenia w ramach przepisów, wydanych w drodze rozporządzenia a to stosownie do stopnia niebezpieczeństwa przygody w każdym przedsiębiorstwie a mianowicie z uwzględnieniem istniejących w niem urządzeń, służących do zapobieżenia przygodom.

Zakłady ubezpieczenia są uprawnione nakładać dodatki na przedsiębiorstwa, które nie odpowiadają obowiązującym przepisom pod względem urządzeń, zapobiegających przygodom, a to na wniosek, względnie po wysłuchaniu inspektora przemysłowego, na czas trwania tego stanu, w miarę przepisów, które wydane będą o tem w drodze rozporządzenia z zastrzeżeniem drogi prawnej, przewidzianej w § 156. ust. trzeci od końca.

Podział na klasy niebezpieczeństwa, dokonany w drodze rozporządzenia, bywa okresowy i ma ulegć ogólnej rewizji najwcześniej po pięciu, a najpóźniej po dziesięciu latach. Nadto można go zmienić co roku, przy czem zmiana obowiązuje od 1. stycznia roku następnego.

Przed każdą rewizją lub zmianą należy zasięgnąć opinii fachowców i reprezentantów zakładów ubezpieczenia, w § 144. wymienionych przy udzieleniu materiału ze statystyki przygód nieszczęśliwych, zebranego z doświadczenia tych zakładów.

Minister spraw wewnętrznych oznacza czas przedsięwzięcia pierwszej rewizji klas niebezpieczeństwa po wejściu w życie tej ustawy.

§ 165. Zakłady ubezpieczenia są uprawnione zarządzić zbadanie na miejscu tych stosunków, które są miarodajne dla zakresu obowiązków ubezpieczenia i dla zaliczenia pewnego przedsiębiorstwa do pewnej klasy niebezpieczeństwa, lub jej podziału, a ustanawia do tego celu delegatów, technicznie wykształconych w porozumieniu z przynależnym inspektorem przemysłowym, przy przedsiębiorstwach zaś górniczych w porozumieniu z władzą górniczą.

Nie mogą być ustanowieni delegatami ani członkowie Wydziału Zakładu ubezpieczeń, ani przedsiębiorcy, obowiązani do ubezpieczenia, ani też osoby, mające u nich zatrudnienie.

Reprezentantom Zakładu ubezpieczeń, posiadającym do tego legitymację, ma być w celu, wyrażonym w pierwszym ustępie, dozwolony dostęp do wszystkich lokalów przedsiębiorstwa ubezpieczonego. Przedsiębiorca jakoteż jego pełnomocnicy są obowiązani udzielić im żądanych wyjaśnień, jednak tylko co do tych stosunków, które są miarodajne dla obowiązku ubezpieczenia i zaliczenia do klasy niebezpieczeństwa.

§ 167. O każdej nieszczęśliwej przygodzie w przedsiębiorstwie, obowiązaniem do ubezpieczenia, w której osoba w tem przedsiębiorstwie zajęta zabiła została, lub odniosła uszkodzenie, pociągające za sobą śmierć lub niezdolność do pracy nie mniej, niż 3-dniową, ma przedsiębiorca, lub ten, który w chwili zajścia przygody przedsiębiorstwem kierował, najdalej w ciągu 5 dni po przygodzie uczynić pisemne doniesienie w jednym egzemplarzu do Zakładu ubezpieczeń.

Doniesienie o przygodzie ma co do tych pytań, które dotyczą rodzaju i następstw uszkodzenia, wypełnić lekarz ordynujący, o ile już w tym wypadku interweniował i w tym razie ma je też podpisać.

Formę i treść tych doniesień ustali się w drodze rozporządzenia.

§ 169. Jeżeli dojdzie doniesienie o przygodzie nieszczęśliwej, przy której osoba zabezpieczona została zabiła, lub poniosła uszkodzenie, pociągające, według przewidywania, za sobą śmierć albo niezdolność do zarobkowania, uzasadniającą żądanie odszkodowania, ma władza polityczna na wniosek Zakładu ubezpieczeń, inspektora przemysłowego, przedsiębiorcy, albo jednej z osób, mających prawo do odszkodowania, stwierdzić w szczególności przez stosowne dochodzenia, możliwie w ciągu ośmiu dni:

1. powód i rodzaj przygody;
2. które osoby zostały zabite, lub uszkodzone;
3. rodzaj zaszytych uszkodzeń;
4. stosunki, miarodajne dla ustalenia wysokości odszkodowania;
5. pobyt osób uszkodzonych;
6. jaka po osobach, zabitych w przygodzie, pozostała rodzina, uprawniona według § 143. do żądania odszkodowania.

Oprócz tego może władza polityczna wdrożyć dochodzenie w sprawie każdej przygody, o której doniesiono, jeżeli tego wymagają względy publiczne, albo jeśli wydaje się niewykluczone obce przewinienie, lub przewinienie przedsiębiorcy, o ile sąd karny sprawę przygody nie uczynił przedmiotem śledztwa.

Dochodzenia należy wogóle przedsięwziąć na miejscu. Do dochodzenia, jeśli można, należy przybrać jako męża zaufania osób, uprawnionych do odszkodowania, jednego z ubezpieczonych w tem przedsiębiorstwie, który w czasie przygody był obecny w przedsiębiorstwie.

Zakład ubezpieczenia może uczestniczyć w dochodzeniach przez swego delegata. W tym celu należy ten Zakład wcześniej zawiadomić o wdrożeniu dochodzenia.

Również należy zaprosić inspektora przemysłowego do udziału w dochodzeniu.

Wszelkie koszty dochodzeń a mianowicie te koszty, które spowodowało w razie potrzeby zawezwanie rzeczoznawców, ma ponosić Zakład ubezpieczeń, o ile dochodzeń nie zarządziła z urzędu (drugi ustęp) władza polityczna.

O wyniku przedsięwziętych dochodzeń należy donieść Zakładowi ubezpieczeń.

§ 170. Władze gminne, jakoteż Kasy chorych, urządzone według niniejszej ustawy, mają obowiązek współdziałać przy dochodzeniu tych faktów, które wchodzi w rachubę przy stwierdzeniu prawa do odszkodowania i wysokości odszkodowań.

Władzom gminnym może także władza polityczna przekazać przedsięwzięcie dochodzeń, które § 169. wskazuje.

§ 177. Kasy chorych są obowiązane natychmiast po ukończeniu leczenia, względnie po rozpoczęciu się uprawnień do odszkodowania, jeżeli leczenie trwa poza ten termin, przedłożyć Zakładowi ubezpieczenia końcowe sprawozdanie lekarskie o przebiegu leczenia, jakoteż o tem, czy trwa nadal zupełna lub częściowa niezdolność zarobkowania. Na wezwanie Zakładu ubezpieczenia mają mu Kasy chorych także przed upływem leczenia udzielać doniesień o stanie uszkodzonego i współdziałać przy wdrożeniu specjalnego leczenia.

§ 238. Władze polityczne są uprawnione w celu wykonania tej ustawy przedsiębrać potrzebne dochodzenia i żądać wszelkich potrzebnych wyjaśnień. Gminy są obowiązane wspomagać władze polityczne przy takich dochodzeniach.

Rentę całkowitą można jako rentę dla rekonwalescentów przejściowo przyznać także takim uszkodzonym, którzy już nie są zupełnie niezdolnymi do zarobkowania, a to w takim razie, jeżeli uszkodzony potrzebuje szczególnego oszczędzania się w celu zupełnego przywrócenia zdolności do zarobkowania lub w celu poprawy swego stanu.

Galicyjska Kasa dla chorych lekarzy.

„Galicyjska Kasa dla chorych lekarzy“, której Walne Zgromadzenie odbyło się we Lwowie w dniu 30. maja b. r. stała się w ciągu 3 lat swej działalności najpoważniejszą i najpożyteczniejszą z instytucji, służących celom samopomocy lekarzy w naszym kraju.

Liczy obecnie 173 członków, z czego zaledwie kilkunastu przypada na okręg Izby zachodnio galicyjskiej, przeważnie zaś należą do niej lekarze z Izby wschodnio galicyjskiej, co zapewne przypisać należy tej okoliczności, że lekarze w zachod. części kraju nie są należycie poinformowani o korzyściach należących do Kasy, jakkolwiek Zarząd w roku przeszłym rozesłał za pośrednictwem Izby krakowskiej 650 egzemplarzy okólnika, podającego streszczenie statutu.

W r. 1905 Kasa wypłaciła 43 członkom za 1084 dni choroby po 8 kor., a za 256 dni po 4 kor., razem 9696 kor. zasiłków w chorobie a 600 kor. na koszt pogrzebu dla 3 zmarłych członków, suma więc świadczeń w ciągu r. 1905 wynosiła 10296 kor. Z 43 członków, którzy pobrali zasiłki, 13. po dwa razy w ciągu tego samego roku korzystało z funduszu Kasy. Maksymalna kwota świadczeń za czas jednej choroby wynosi 1120 kor.

Każdy członek, wskutek choroby niezdolny do zarobkowania w domu i poza domem, otrzymuje po zgłoszeniu się do Wydziału Kasy zasiłek w kwocie 8 kor. dziennie, który wypłaca mu się 1. i 15. każdego miesiąca, maksymalnie przez 100 dni. Jeżeli choroba, lub jej następstwa dłużej trwają, niż 100 dni, otrzymuje członek przez dalszych 80 dni po 4 kor. W razie śmierci członka wypłaca Kasa na koszt pogrzebu 200 kor.

Jeśli członek, będący chorym, może ordynować w domu, otrzymuje maksymalnie przez 100 dni po 4 kor. dziennie, a przez następnych dni 80 po 2 kor. dziennie.

Opłaty do Kasy stopniują się według wieku w chwili przystąpienia do Kasy: liczący 30 lat płaci rocznie 43 K 20 hal., liczący 31 do 50 lat płaci 64 kor. 80 hal., liczący zwyż 50 lat płaci 84 kor. 40 hal.

W pierwszych 5 latach istnienia Kasy, a zatem jeszcze w roku bieżącym i w roku przyszłym, mogą wpisywać się do Kasy wszyscy lekarze, przynależni do jednej z Izb galicyjskich, bez względu na wiek; później nie będą mieli prawa przystąpienia do Kasy lekarze, liczący więcej, niż 60 lat.

Chcący przystąpić do Kasy ma przesłać pod adresem Izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej (Lwów, ul. Dominikańska, 11) metrykę urodzin i świadectwo, wydane przez zaufanego lekarza Izby, że jest zupełnie zdolnym do wykonywania praktyki lekarskiej. Przyjęcie odbywa się na posiedzeniu Wydziału zwykłą większością głosów.

Zgłaszający się zostaje członkiem Kasy z dniem przyjęcia przez Wydział a nabywa praw do zasiłku w cztery tygodnie po przyjęciu.

Wkładki można uiszczać w ratach miesięcznych, kwartalnych, półrocznych lub rocznych.

Podnieść należy, że nie odmawia się przyjęcia kolegom, dotkniętym jakąkolwiek chorobą przewłoczną, jeśli tylko faktycznie praktykę lekarską wykonują i do jej wykonywania są zdolni w chwili zgłoszenia. A zatem lekarz, dotknięty gruźlicą płuc w okresie daleko posuniętym, lecz mimo to wykonywujący praktykę lekarską, może być przyjęty do Kasy i już po upływie 4 tygodni ma prawo do zasiłku w razie zaostrzenia się choroby. Tak samo lekarz, cierpiący przewłoczne zapalenie nerek, lub mający wadę sercową, albo przewłoczne zapalenie stawów i często narażony na przerywanie praktyki wskutek zaostrzeń choroby, może przez przystąpienie do Kasy zabezpieczyć sobie zasiłek maksymalny w kwocie 1120 kor. za czas jednej choroby, a gdyby

dwa razy w ciągu roku tylko po 100 dni odpoczywał, nawet w kwocie 1600 koron.

I z tej dogodności w r. 1905 niektórzy koledzy korzystali, skutkiem czego wydatki Kasy były stosunkowo znaczne.

Na Walnem Zgromadzeniu przemawiano za ograniczeniem prawa przyjęcia tylko do tych kolegów, którzy nie są dotknięci żadną chorobą przewłoczną, lecz wnioski w tym kierunku nie utrzymały się, wobec czego i nadal Kasa będzie dostępną dla każdego. Byłoby więc wielką nieprzezornością, gdyby koledzy, szwankujący na zdrowiu, nie pospieszyli z wpisaniem się na członków Kasy.

Inni koledzy radzili, aby przedłużyć czas wyczekiwania (karencji) z 4 tygodni na 2 lub 3 miesiące. Sprawę przekazano Zarządowi do zbadania.

Podnosiły się też głosy, aby nie wypłacać zasiłku przy niezdolności do pracy, trwającej krócej, niż 3 dni, lecz myśl ta nie znalazła uznania.

Kasa wypłaca także zasiłki w razie niezdolności do pracy, spowodowanej nieszczęśliwą przygodą. W r. 1905 wypłacono parę tysięcy koron kolegom, którzy ulegli złamaniu kończyn. Należenie do Kasy jest zatem również ubezpieczeniem na wypadek nieszczęśliwej przygody.

Na następne trzecielecie wybrano następujący skład Zarządu: przewodniczący dr. Festenburg, zastępca przewodniczącego dr. Stachiewicz, członkowie Wydziału: dr. Bałłaban, dr. Czarnik, p. Gabel, dr. Kwiatkiewicz, dr. Lilien, dr. Moszkowicz, dr. Schellenberg, dr. Skałkowski, dr. Świątkiewicz, dr. Szydłowski. Do komisji rewizyjnej wybrani: dr. Lechowski i dr. Feuerstein Izidor; do Sądu rozjemczego: dr. Trzcieniecki, dr. Papée, dr. Pisek, doc Sołowij i dr. Zgórski.

Prawo mianowania jednego zastępcy przewodniczącego przysłuży Izbie lekarskiej zachodnio-galicyjskiej, która dotąd nieskorzystała z tego prawa.

Dr. Szczepan Mikołajski.

Ustawy i rozporządzenia sanitarne.

Okólnik c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 21. maja 1906 w sprawie nadużyć przy ekspedycji leków.

L. 66581/VI b.

Do wszystkich Pp. c. k. Starostów oraz pp. Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.

Doszło do wiadomości c. k. Namiestnictwa, że niektóre apteki przy ekspedycji leków narkotycznych i ostro działających nie przestrzegają przepisów obowiązujących, w szczególności zaś — gdy tylko na recepcie nie ma uwagi lekarza „ne repetatur“ — wydają ten lek bez żadnego ograniczenia, przez czas dłuższy i to często nawet w ilości podwójnej lub potrójnej.

Chcąc ukrócić takie postępowanie aptekarzy, którzy w ten sposób jedynie w chęci zysku dostarczają bez wiedzy lekarza i często także bez wiedzy najbliższej rodziny, osobom chorym wielkich ilości morfinu, kokainu i t. p., c. k. Namiestnictwo przypomina przepisy, odnoszące się do ekspedycji leków z aptek publicznych a w szczególności:

1. Według § 3. rozporządzenia Ministeryalnego z 2. grudnia 1904 Dz. p. p. l. 137 mogą być w aptekach wydawane leki objęte tabl. IV. farmakopei tylko na prawidłowy przepis (recepta) lekarza, uprawnionego do wykonywania praktyki. Stosownie więc do tego postanowienia nie wolno aptekarzowi wydawać leków, objętych wspomnianą tablicą farmakopei, na przepis opatrzone nieczytelnym lub nieznanym podpisem lekarza, o którym aptekarz nie wie, że jest uprawnionym do wykonywania praktyki w Austrii.

2. Według § 4. tegoż rozporządzenia należy przy sporządzaniu i wydawaniu lekarstwa wykonać ściśle w każdym punkcie zlecenia przepisu lekarza (recepty). Nie wolno zatem aptekarzowi wydać z apteki lek w podwójnej lub potrójnej ilości (chyba, że lekarz własnoręcznie napisze: detur bis, ter i t. d.) zwłaszcza, jeżeli chodzi o lek dzielny, objęty tablicą IV. farmakopei.

3. Według drugiego ustępu § 4. przytoczonego rozporządzenia można na recepty, zawierające lek, objęty tablicą III. wydania VII. farmakopei, w dawce większej, jak w tej tablicy oznaczono, wydać tylko wówczas, jeżeli lekarz obok ilości leku położy wykrzyknik (!) i jeżeli wypisze ją nie tylko cyframi lecz także słowami. Z tego przepisu wynika nadto, że nie wolno aptekarzowi wydać leku z apteki na taką receptę, z której nie można dokładnie wiedzieć, jaka jest maksymalna dawka jednorazowa i dzienna, czyli, ile w tym razie pozwala lekarz zażyć tego leku na jedną dawkę, ile zaś najwięcej w ciągu jednej doby.

4. Według § 5. tegoż rozporządzenia powinno być na każdej recepcie z reguły napisane imię, nazwisko i mieszkanie chorego, dla którego lek jest przeznaczony a według ustępu pierwszego § 6. wolno na tę samą receptę tylko dla tej samej osoby wydać lek z apteki.

5. Nie wolno wydawać leków na kopie recept (§ 7.), tem mniej dozwolonem być może, wydawanie leków po raz wtóry bez recepty, jedynie za przysłaniem naczynia (flaszki, pudełka lub t. p.) w którym pierwotnie wydano lek.

6. Każda ekspedycja leku z apteki publicznej musi być na receptce w ten sposób uwidoczniona, że ekspedyent, który receptę taksował, winien obok ceny leku umieścić firmę apteki i swój podpis, ten zaś, kto lek wydał, winien na naczyniu umieścić datę ekspedycji i swój podpis (§ 17.). Każde więc powtórzenie leku powinno być na receptce uwidocznione, aby aptekarz mógł ocenić, czy wbrew ordynacji lekarza chory samowolnie nie przekroczył dawki. Tylko przestrzeganie tego przepisu może zapobiedz, aby chory z różnych aptek równocześnie nie pobierał kilka razy tego samego leku, lub aby po wyżyciu w jednym dniu tej ilości leku, która była przepisana przez lekarza na czas dłuższy, chory zaraz na drugi dzień nie pobrał z apteki powtórnej dawki.

C. k. Namiestnictwo poleca powyższe przepisy przypomnieć aptekarzom w powiecie (w mieście) a lekarza urzędowego wezwąć, aby nieustannie czuwał nad ścisłym wykonywaniem przepisów co do wydawania leków.

C. k. Namiestnik: *Potocki.*

Krakowskie ochotnicze Towarzystwo ratunkowe.

Piętnaście lat upływa od chwili, kiedy na ulice Krakowa wyjechał pierwszy wóz Towarzystwa ratunkowego, spiesząc na pomoc dotkniętym nieszczęściem. Nie brakło wówczas sceptyków, którzy uważając wogóle założenie Pogotowia ratunkowego za przedczesne, przepowiadali mu rychły upadek. Wbrew tym przepowiedniom Towarzystwo nie tylko nie zachwiało się nigdy w swoim istnieniu, lecz przeciwnie, rozwijając się wciąż, stało się instytucją tak niezbędną w przekonaniu nawet dawnych pesymistów, że dziś Krakowa bez Towarzystwa ratunkowego wyobrazić sobie nie można.

Powstanie swe Towarzystwo zawdzięcza inicjatywie i staraniom hr. Jana Wilczka i bar. dr. Mundy'ego, którzy, działając w imieniu wiedeńskiego Towarzystwa ratunkowego, zorganizowali straż i ofiarowali niezbędne narzędzia i przybory. Rada miejska wzięła na siebie część kosztów utrzymania Towarzystwa i udzieliła mu przytułku w gmachu Straży pożarnej; służbę ratunkową obowiązali się pełnić słuchacze wyższych lat Wydziału lekarskiego, a zgłosiło się na pierwsze wezwanie 160 młodych ochotników.

Oto skromny początek pierwszej w ziemiach polskich tego rodzaju instytucji, której brakło jednej tylko rzeczy — poparcia społeczeństwa. Wprawdzie jednostki, rozumiejąc znaczenie Towarzystwa, służyły mu bezinteresownie moralnym i materyalnym poparciem, środki ich jednak były niewystarczające na urzeczywistnienie planów młodej instytucji. A plany te zakreślone zostały szeroko. W pierwszym już roku istnienia Towarzystwa podniesiono kwestję niedostateczności jednego wozu ratunkowego, jak również konieczność zakupienia specjalnego wozu do przewożenia chorych zakaźnych. Wprawdzie drugi wóz ratunkowy nabywa Towarzystwo zaraz w następnym tj. 1892 roku, trzeci dopiero w 1894 r., na wóz zaś dla zakaźnych zdobywa się za ledwie w roku 1898. Taki powolny rozwój Towarzystwa przypisać należy jedynie brakowi poparcia materyalnego ze strony szerszej publiczności, która całkiem już przekonana o użyteczności instytucji, nie skąpiła jej dowodów uznania i sympatii — platonicznych. Wydział Towarzystwa robi wszelkie starania w celu skierowania w swoją stronę ofiarności społeczeństwa, początkowo wszakże bezskutecznie. Na szczęście przybywają Towarzystwu z pomocą inne instytucje publiczne i prywatne. Więc w roku 1892 Gmina miasta Krakowa udzieliła Towarzystwu 600 koron zasiłku, a Rada miejska począwszy od roku 1900 wspomaga Towarzystwo datkiem 1000 koron corocznie, krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń jednorazowo 400 kor., Krakowska Kasa Oszczędności corocznie 400 kor., Sejm jednorazowo wspiera Towarzystwo datkiem w kwocie 700 kor., a od roku 1902 corocznie zasila wkładką 600 koron, w 1896 roku na listę założycieli wpisuje się Kolej północna z jednorazową zapomogą 400 koron, a od r. 1905 corocznie po 300 kor., w roku 1898 Kolej państwowa zasila Towarzystwo datkiem 200 koron, a w następnych latach rozmaitej wysokości zapomogi udziela. Już w roku 1893 poczynają sąsiednie gminy zapisywać się jako członkowie Towarzystwa z różnej wielkości wkładkami rocznymi; obecnie zapisujemy: gmina miasta Podgórze, gmina Krowodrza, gmina Półwsie-Zwierzynieckie, gmina Nowa Wieś Narodowa, gmina Czarna Wieś, gmina Dębniaki, gmina Ludwinów, gmina Grzegórzki, gmina Zwierzyniec. Jednocześnie wszakże szlachetna a świadcząca o wysokiej ofiarności obywatelskiej działalność młodzieży Wydziału lekarskiego, poświęcającej swój czas niesieniu pomocy i ulgi cierpiącym, odzywa się wdzięcznym echem w sercach inteligentnych sfer ogółu; otwiera się lista członków dobrodziejów, członków dożywczych itd., na które wpisują się oprócz wielu osób prywatnych jeszcze cechy: kowali, stelmachów, szewców, krawców,

blacharzy, ślusarzy, OO. Dominikanie, gmina Izraelicka, powiatowa Kasa chorych w Podgórzu, powiatowa Kasa chorych w Krakowie, Stowarzyszenie zegarmistrzów, Stow. złotników i jubilerów, Stow. introligatorów i pudełkarzy. Z drugiej znów strony Wydział Towarzystwa napotyka trudności zda się nie do zwalczenia.

Oto z roku na rok przerażająco zmniejsza się liczba słuchaczy medycyny, a co za tem idzie i dyżurujących w Pogotowiu ochotników. Zachodzi potrzeba utworzenia płatnych dyżurów, co wobec skromnych funduszy Towarzystwa stanowi szkopał poważny. Nie zawsze też budżet zwycięsko z próby takiej wychodzi: w r. 1897 np. prezes Towarzystwa z własnej kieszeni pokrywa wydatki na dyżury podczas wakacji. Powstaje również projekt przeniesienia stacji ratunkowej do własnego domu, dotychczasowe bowiem pomieszczenie nie odpowiadało najskromniejszym nawet wymaganiom, skutkiem czego narzędzia i rekwizyty szybko ulegały zniszczeniu, nie mając niezbędnego zabezpieczenia. Projekt ten jednakowoż może być urzeczywistniony dopiero z chwilą zebrania dostatecznego na ten cel funduszu. Wogóle finansowa strona rozwoju Towarzystwa aż do chwili obecnej nie pięknie świadczy o zrozumieniu interesu własnego wśród naszego społeczeństwa; w ciągu 15 lat istnienia Pogotowia ratunkowego niema sprawozdania, któreby na objaw ten nie zwracało uwagi ogółu; w roku 1901 zanotowano fakt jeszcze smutniejszy, mianowicie część członków, nie uiściwszy wkładek rocznych, wykreśliła się z listy, motywując postąpienie swoje tem, że nie są obowiązani do płacenia, gdyż zwrócono się o to do nich... za późno (opóźnienie nastąpiło z powodu choroby i śmierci skarbnika śp. dra Buszka). I tu znów przychodzi Towarzystwu z pomocą krajowe instytucje finansowe i ludzie dobrej woli. Wypada nam jeszcze podnieść z naciskiem fakt, że Pogotowie, które corocznie prawie bezinteresownie pełniło dyżury na torze wyścigowym, w ubiegłym roku jedynie z winy Towarzystwa wyścigów konnych, dyżurów tych nie pełniło.

W roku 1904 na porządek dzienny występuje sprawa płatnych dyżurów, wywołana brakiem dyżurnych. Po szczegółowym rozpatrzeniu się w finansach Towarzystwa, Wydział przyszedł do przekonania, że na wprowadzenie dyżurów lekarzy fundusze wystarczyć nie mogą, wobec czego postanowiono zaprowadzić płatne dyżury medyków, która to uchwała weszła w życie 1. lutego 1905 roku. Jednocześnie uznano za niezbędne urządzenie „kursów niesienia pierwszej pomocy“ dla nowostępujących członków. Ustanowiono więc posadę lekarza-instruktora, którą po ogłoszeniu konkursu Wydział nadał drowi M. Staszewskiemu. Obecnie więc płatne dyżury na stacji ratunkowej pełnić mogą medycy, którzy wysłuchali kursu ratownictwa i złożyli odpowiedni z niego egzamin, oraz pełnili dyżury bezpłatnie w roli asystentów co najmniej w ciągu 2-ech półroczy.

Że Tow. ratunkowe w tak ciężkich warunkach i przy sporej dozie obojętności społeczeństwa istnieje jeszcze, a nawet rok rocznie zaprowadza różne ulepszenia, to tylko dowód niezmodernowanej pracy Zarządu Towarzystwa — w pierwszym rzędzie b. prezesa założyciela i członka honorowego śp. prof. dra Obalińskiego, którego rządy w Towarzystwie ratunkowym krakowskim złotem zapisały się głoskami, — i obecnego prezesa prof. dra B. Wicherkiewicza, który od 1897 roku zajmuje to stanowisko i choć — tu zdradzę tajemnicę — już od paru lat pragnie ustąpić, jednak na prośby Wydziału, który przeżywa niemal upadek Twa z chwilą ustąpienia Szanownego prezesa, pozostaje nadal i pracuje z wielkim pożytkiem dla Towarzystwa. Tem więcej zasługuje na naszą wdzięczność, iż udało Mu się zatrzymać na wymagającym poświęcenia stanowisku wiceprezesa Doc. dra Brauna. Podnieść również należy zasługi generalnego skarbnika. dra Wilhelma Słapy, który zajmując to stanowisko od lat czterech, stanowisko, zabierające mu bardzo dużo czasu i pracy uciążliwej, a dające w zamian tylko wiele kłopotów i nieprzyjemności, uporządkował finanse T-wa i bardzo wiele przyczynił się do podniesienia stanu majątku. Jak już wspomniałem, siedziba T-wa mieści się w gmachu straży pożarnej, którego gospodarz naczelnik F. Nowotny z wielką życzliwością opiekuje się strażnicą Pogotowia.

Obecny Zarząd, w skład którego wchodzi, oprócz wymienionych, jako wydziałowi: prof. dr. B. Kader, dr. A. Rydel, nac. Nowotny, medycy: A. Kasprzyk, J. Ossadnik, T. Karaś, R. Lach, J. Nowaczyński i Cz. Jakubowski (sekretarz), — nosi się z myślą — a myśl ta bliska urzeczywistnienia — rozszerzenia stacji oraz nabycia nowego wozu ratunkowego — samochodu. Urzeczywistnienie tego projektu w znacznej części zależy także od Rady miasta Krakowa, która i tym razem, spodziewamy się, nie zostawi naszych potrzeb bez uwzględnienia.

Jeszcze parę liczb. W pierwszym roku sprawozdawczym zanotowaliśmy 496 wypadków, w piątym 1987, w dziesiątym 2991, w piętnastym 3562 razy było wzywane pogotowie. To już poważna liczba. A gdy dodamy, iż trzecia część tej cyfry przypada na czas nocny, kiedy to o poradę prywatnych lekarzy trudno, będziemy mogli osądzić, czem dla mieszkańców Krakowa jest Pogotowie ratunkowe.

Cz. Jakubowski.

Z Izby lekarskich.

Wydział wykonawczy austriackich Izby lekarskich odbył w dniu 24. maja b. r. czwarte z rzędu posiedzenie, na którym rozpatrywano następujące sprawy:

1. Memoriał „dziesięciolecie Izby lekarskich w Austrii“ uchwalono przesłać na razie tylko członkom komisji sanitarnej w Izbie posłów i tym członkom obu Izby Rady państwa, którzy są lekarzami.

Co do „ordynacji dla lekarzy“ postanowiono podjąć kroki dopiero po nowych wyborach do Rady państwa.

2. Rozprawiano jeszcze raz o obsadzeniu naczelnej posady w departamencie sanitarnym ministerstwa spraw wewnętrznych, przy czym wyrażono życzenie, aby ponownie starać się o nadanie tej posady lekarzowi, gdyż według doniesień dzienników posada ta ma być znowu opróżniona.

Dr. Ewald wyraził ubolewanie, że uchwalona na poprzednim posiedzeniu równoczesna interpelacja w imieniu lekarzy i techników w sprawie mianowania prawników kierownikami fachowych departamentów została wniesiona nie równocześnie i nie w takiej formie, jak zamierzano a na żadną z tych interpelacji nie otrzymano odpowiedzi. Mowca spodziewa się jeszcze, że najwyższa Rada zdrowia wypowie się przeciw takiemu obsadzaniu posad.

Dr. Festenburg podał do wiadomości, że galicyjska krajowa Rada zdrowia obradowała nad odezwą w tej sprawie wiedeńskiej Izby lekarskiej i przyłączyła się do jej protestu. Przy tem stwierdzono, że w innych krajowych Radach zdrowia albo wcale nie wniesiono na porządek dzienny tej odezwy albo też wcale nie powzięto w tym przedmiocie żadnej uchwały.

Dr. Brenner wniósł, aby przy sposobności najbliższych mianowań członków najwyższej Rady zdrowia postarać się o zamianowanie członka, obeznanego dokładnie z działalnością Izby lekarskich. Uchwalono porozumieć się w tej mierze nasamprzód z czynnikami miarodajnymi.

3. Dr. Festenburg przedłożył sprawę reformy prasowej; (Patrz Nr. 10. „Głos lekarzy“ z 1906). Uchwalono zwrócić się do posłów, aby podjęli propozycje Izby lekarskich i podczas dyskusji w parlamencie wnieśli stosowne poprawki.

4. Przewodniczący podnosi, że dotąd tylko Izby śląska i styryjska zastosowały się do uchwały ostatniego Wieceu Izby i przysłały wnioski w sprawie reformy kodeksu karnego.

5. Jak pisma doniosły, deputacja aptekarzy zwróciła się do parlamentarnej komisji sanitarnej z żądaniem, aby do „aptek domowych“ wolno było sprowadzać leki tylko z „najbliższej“ apteki a dalej aby domowe apteki istnieć mogły tylko w oddaleniu 5 km. a nie w oddaleniu jednej godziny drogi (3-4 km.) od apteki publicznej.

Izby czeska i morawska wzywają Wydział wykonawczy, aby przedsięwziął kroki przeciw tym żądaniom, których spełnienie mogłoby wielką szkodę wyrządzić lekarzom, posiadającym apteki domowe.

Dr. List podjął się przedłożyć te życzenia dr. Chiari'emu, przewodniczącemu komisji sanitarnej.

6. Izba styryjska życzy sobie, aby zmieniono § 6. taksy leków w tym duchu, że na receptę wolno raz tylko wydać lekarstwo, z wyjątkiem recept, na których lekarz napisze uwagę: „bis“ albo „ter“. Życzenie to w tym roku jest niewykonalne, gdyż już wydano taksę leków. Na wniosek dr. Brennnera i dr. Festenburga uchwalono starać się o to, aby przed wydaniem co roku taksy leków zapytywano o opinię wszystkich Izby lekarskich i aby do komisji powoływano przedstawicieli Izby.

7. Izba zachodnio-galicyjska żąda wniesienia do ministerstwa sprawiedliwości podania o uregulowanie stosunków lekarzy więziennych. W dyskusji zauważono, że w tej sprawie już IX Wiece Izby uchwalił wdrożyć dochodzenia, lecz okazały się one bardzo trudne do przeprowadzenia, gdyż chodzi nie o lekarzy więzień, lecz o lekarzy, ustanowionych przy każdym sądzie krajowym, obwodowym i powiatowym w celu badania i ewentualnego leczenia aresztantów. Uchwalono prosić Izbę gospodarczą, aby tę sprawę na najbliższy Wiece Izby ponownie przedłożyła.

8. Na wniosek Izby morawskiej uchwalono wezwać wszystkie Izby, aby przypomniły lekarzom ugodę, zawartą w imieniu Izby z prywatnymi zakładami ubezpieczenia. Dalej na wniosek tejże Izby uchwalono wezwać Izby, które dotąd tego nie uczyniły, aby do swej „ordynacji stanowej“ przyjęły proponowane przez Izbę morawską przepisy o „łamiestrajkach“.

9. Czeskie stowarzyszenie lekarzy w Pradze życzy sobie, aby Wydział wykonawczy postarał się o uchwalenie w Izbie panów poprawki do § 1. ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych tej treści, że lekarzom ma się wyznaczać pensje według łącznej sumy różnych stałych poborów.

Dr. Brenner zwraca uwagę, że komisja w Izbie panów przedyskutowała już projekt tej ustawy i skreśliła klasę dochodów 600—900 kor. rocznie. Można się więc tylko jeszcze zwrócić do lekarzy, zasiadających w Izbie panów, aby przy debacie w pełnej Izbie wnioski odnośne zgłosili. Uchwalono.

10. Uznano za pożądane wysłanie delegata na 34 Wiece towarzystw lekarskich w Niemczech, gdyż na jego porządku dziennym będzie między innymi sprawa reformy ubezpieczenia robotniczego i sprawa stosunku lekarzy do Kas chorych dla stanu średniego. Uchwalono zasięgnąć w tej mierze upoważnienia od Izby.

11. Po dłuższej dyskusji oświadczył się Wydział wykonawczy za tem, aby Izby używały wszelkiego poparcia tworzącej się „wolnej“ względnie „ekonomicznej“ organizacji lekarzy, natomiast organizacja ta powinna działać w porozumieniu z Izbami i obie te instytucje nawzajem uzupełniać się mają.

12. Dr. Brenner podnosi konieczną potrzebę, aby do przyszłej Izby posłów wybrać jak najwięcej lekarzy, bo wtedy tylko będą mogli lekarze przeprowadzić swe słuszne żądania. Jeśli we Francji wybrano do parlamentu 27 lekarzy, to powinno się to udać i w Austrii.

Wydział wykonawczy uchwalił usilnie wezwać Izby, aby zwróciły uwagę lekarzy na ważność wyborów politycznych i aby nalegały na stawianie kandydatur lekarzy.

Posiedzenie Wydziału Izby wschodnio-galicyjskiej z dnia 9. czerwca b. r.

Z powodu braku miejsca odłożył muszę szczegółowe sprawozdanie z tego posiedzenia do następnego numeru a to tylko zaznaczyć, że między innymi uchwalono dwa wnioski dr. Mikołajskiego, mające donioślejsze znaczenie dla ogółu lekarzy, mianowicie postanowiono utworzyć w Izbie biuro porady i obrony prawnej dla lekarzy i dać inicjatywę do zorganizowania kursów uzupełniających dla lekarzy. *Dr. Szczepan Mikołajski.*

KRONIKA

Osobiste. Dr. Adam Wrzosek mianowany został docentem prywatnym patologii ogólnej i doświadczalnej w uniwersytecie Jagiellońskim.

Zmarli. Dr. Michał Kaufmann z Krakowa zmarł w Maryenbadzie.

W sprawie taryfy sądowo-lekarskiej i zmiany opatrunku podczas komisji sądowo-lekarskich wniósł pos. dr. Opydo i tow. interpelację w Izbie posłów w dniu 25. maja b. r. Interpelanci poruszyli niektóre myśli, zawarte także w naszym artykule wstępnym z 1. czerwca b. r. Osnowę interpelacji podamy w następnym numerze.

Wakacyjne kursy lekarskie zamierzone w Krakowie w lipcu b. r. nie odbędą się w tym miesiącu i muszą być odłożone, gdyż zgłosiło się na nie po dziś dzień bardzo mało uczestników (nawet na najważniejsze przedmioty kliniczne zaledwo po 3—4).

W nadziei, że za parę miesięcy ze zmianą stosunków nadejdzie sposobniejsza dla wznowienia kursów pora, poruszono myśl, by odłożyć kursy tylko na pół roku i spróbować urządzić je w Krakowie w grudniu r. b. w czasie feryi świątecznych, o czem dokładniejsza wiadomość podaną będzie w październiku za pośrednictwem prasy lekarskiej.

Vichy poleca L. Fürst z Berlina w przewlekłych niestrawnościach, spowodowanych nienależytym doбором potraw w kołach zamożniejszych. Sama zmiana diety bowiem w tych przypadkach jeszcze nie wystarczy do zubożenia treści żołądka. Vichy stoi na czele wskazanych wówczas środków alkalicznych, dających się czas długi bez szkody zażywać. Liebreich poleca szczególnie kołaczyki „Comprimés Vichy Etat“, przetwór źródła „Grande Grille, Hôpital i Célestins“, które przez zawartość soli sodowych, chlorków i kwasu węglowego nadają się do leczenia w domu lub podczas podróży. W szklance wody rozpuszcza się 2—3 kołaczyki, przez co powstaje płyn smaczny i orzeźwiający. Dawkę taką należy zażyć 3 razy dziennie w pół godziny po jedzeniu.

Lysoform, jak stwierdza H. Schneider z Instytutu dla chorób zakaźnych w Berlinie, przewyższa wszystkie inne środki desinfekcyjne — z wyjątkiem sublimatu — w działaniu, zabijającym zarodki bakterii, podczas gdy działanie jego an gronkowiec jest mniej pewne. Przez ogrzanie roztworu lysoformu do 37—40° C można znacznie wzmocnić działanie lysoformu i wtedy okazuje zadziwiająco skuteczną skuteczność względem opornych hodowli gronkowców i prątków durowych. Ta okoliczność też tłumaczy, że przy ocenie wartości desinfekcyjnej lysoformu dotąd tak różne były zdania. Mianowicie Strassmann i Dührssen używali w swej klinice lysoformu ogrzanego do 37—40° C, Cramer zaś czynił swe doświadczenia w laboratorium z lysoformem nieogrzany. Nie należy jednak ogrzewać roztworu ponad 40° C, gdyż przy wyższej temperaturze ulatnia się znaczna część formaldehydu.

Informacje o posadach lekarskich.

Biuro informacyjne galicyjskich Izb lekarskich, zorganizowane w Izbie lekarskiej wschodnio-galicyjskiej, rozpoczęło swą działalność.

Koledzy, ubiegający się o posady lekarskie, zechcą we własnym interesie zgłaszać się po informacje pod adresem: Izba lekarska wschodnio-galicyjska — Lwów, ul. Dominikańska II Biuro informacyjne.

Poszukuje zastępcy na trzy lub na dwa tygodnie od pierwszych dni lipca b. r. dr. Katyński w Bieczu. Zastępca otrzyma przez ten czas mieszkanie, całe utrzymanie i wszelkie dochody z praktyki, a dr. Katyński gotów jest zagwarantować pewną wysokość tych dochodów. Zgłoszenia pod adresem: Dr. Katyński Biecz.

Wykaz prenumeratorów.

(Ciąg dalszy)

Ks. Ostrowski (Królestwo Polskie) 3 ruble, dr. Eichhorn 3—, dr. Fibich 6—, dr. Gürsching 12— dr. Kołaczkowski 6—.

Administracja znaczków receptowych.

Sprzedano znaczków	à 4 hal.	à 1 hal.
W roku 1904 i 1905	228.204	48.000
W r. 1906 od 1. stycznia do 15. maja	44.423	37.500
od 16. do końca maja	2.750	
Razem	275.377	85.500

Kraków, 31. maja 1906.

Dr. Żydłowicz, administrator.

Redakcja otrzymała:

Sprawozdanie Tow. opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie za r. 1005.

Komentarz do ósmego wydania farmakopei austriackiej. Napisał doc. dr. Ignacy Lemberger. Część bakteriologiczną opracował doc. dr. Stanisław Droba. Kraków 1906 (Zeszyt 1).

Do L. 803/06.

Konkurs.

Wydział powiatowy Jaworowski rozpisuje niniejszem ponowny konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego w Wielkich oczach z siedzibą w Wielkich oczach.

Do okręgu tego należą gminy: Wielkie oczy, Kobylnica ruska, Kobylnica wołoska, Fehlbach, Żmijowiska, Wulka żmijowska, Boża wola, Drohomysł, Budomierz, Hruszów, Kłonice, Szerpłoty, Nahaczów, Wilcza góra, Świdnica i Skolin — z ludnością 11,866 dusz na obszarze wynoszącym 167,8 klm.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Do posady tej przywiązana jest płaca rocznie w kwocie 1000 K. i ryczałt na objazdy w kwocie 500 K. w miesięcznych ratach z góry płatne.

Posada nadana zostanie prowizorycznie z prawem do stabilizacji po jednorocznej zadawalającej służbie.

Kompetenci mają się wykazać:

1. obywatelstwem austriackim,
2. dyplomem doktora medycyny,
3. metryką urodzenia udowadniającą, że nie przekroczyli 40 roku życia,
4. znajomością obu języków krajowych tj. polskiego i ruskiego w słowie i piśmie,
5. najmniej dwuletnią praktyką lekarską,
6. fizyczną zdolnością udowodnioną świadectwem c. k. lekarza powiatowego.

Obowiązki lekarzy okręgowych określają instrukcje z 31. grudnia 1891. Nr. 83. Dz. u. kr. i z 12. czerwca 1897 Nr. 36. Dz. u. kr.

Podania należyce udokumentowane mają być wniesione do Wydziału powiatowego w Jaworowie do dnia 1. sierpnia 1906.

4—1

Z Wydziału powiatowego.

Jaworów dnia 25. maja 1906.

Konkurs.

Gmina Jazłowiec ogłasza konkurs na posadę lekarza miejskiego z roczną płacą 600 koron.

Podania należyce udokumentowane wniesć należy do 1. lipca 1906.

Zwierzchność gminna.

Jazłowiec, dnia 4. maja 1906.

2—1

Kurjański, burmistrz.

L. w. p. 1853/1906.

Konkurs.

Wskutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 15. maja 1906 L. 43741 rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego w Dąbrowicy obejmującego 9 gmin i obszarów dworskich na obszarze 23.270 hekt. o ilości 12.000 mieszkańców z siedzibą lekarza okręg. w Dąbrowicy.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcja w Dz. ust. kraj. ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 82.

Tenże obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Roczne pobory przywiązane do tej posady wynoszą:

a) tytułem płacy 1200 K

b) tytułem ryczałtu na objazdy 800 „

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać, iż posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość obu języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. dostateczną fizyczną zdatość.

Należyce udokumentowane podania winne być wniesione do Wydziału Rady powiatowej w Gródtku Jagiellońskim najpóźniej do dnia 8. lipca 1906.

Z Wydziału Rady powiatowej
w Gródtku Jagiellońskim dnia 25. maja 1906.

1—1

Adolf Baron Brunicki wr. prezes.

L. 608.

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posady sekundaryusza I. i II. klasy przy szpitalu lwowskiej gminy wyznaniowej izr. fundacji Maurycego Lazarusa.

Posady te, z którymi połączona jest remuneracja roczna 890 kor., względnie 790 kor., w czym mieści się już dodatek za czynności lekarskie w izrael. domu starców, jest prowizoryczna bez praw do emerytury i do objęcia dnia 1. sierpnia 1906 r.

Prawo do ubiegania się o te posady mają doktorowie wszech nauk lekarskich z kwalifikacją przepisaną dla posad w szpitalach publicznych.

Bliższych szczegółów co do obowiązków służbowych udzieli Dyrekcja szpitala.

Podania należyce udokumentowane wniesć należy do Zarządu szpitala izrael. najdalej do dnia 15. lipca br.

Lwów, dnia 19. czerwca 1906.

Dr. Józef Liebeskind

8—2

ordynuje w sezonie letnim

w Maryenbadzie — Haus „Kronprinz”.

Dr. BIELECKI

w sezonie kąpielowym ordynuje

4—2

W RYMANOWIE.

Dr. D. Mohr

2—2

ordynuje w bieżącym sezonie

w Szczawnicy — Dom „Kraszewski”.

Dr. TADEUSZ PRASCHIL

ordynuje, jak zwykle jako lekarz zakładowy
w Truskawcu

7—3

od 15 maja do 30. września.

DR. FRANCISZEK WOBR

lekarz zakładowy ordynuje jak lat ubiegłych
w Cieplicach trenezyńskich. 5-3

Fizykalno-dyetyetyczna lecznica

Dra Tarnawskiego

w Kosowie (stacja kolejowa Zabłotów)

otwarta od 1 maja do końca października. Nowa łazienka wzorowa i hala gimnastyczna. 6-3

Dr. JÓZEF MAYER

ORDYNUJE JAK W LATACH POPRZEDNICH

7-3 w Krynicy — „Łazienki borowinowe“.

4-2 DR. ZYGMUNT CZOP

od roku 1895 stale w JAWORZU (Ernsdorf) na Śląsku
ordynuje tamże jako

kierownik zakładu leczniczego

— jak w latach poprzednich.

Radca cesarski

Dr. Edward Krzyżanowski

1-szy lekarz zakładowy ordynuje

W TRUSKAWCU.

7-4

DR. W. SADOWSKI

4-2 ordynuje

jak corocznie u wód w Reichenhall.

IWONICZ

— — — — — „Willa Szatkowskiego“ — — — — —

8-3 DR. MAREK BERGER.

We Francensbadzie

7-4

ordynuje jak lat poprzednich

Dr. Józef Zeitner.

DR. FERDYNAND EICHHORN

ordynuje

3-1

w Maryenbadzie — — — — — „Dom Lissa“.

Wszech nauk lekarskich

DR. ZENON PELCZAR

były długoletni 1. lekarz zakładowy ordynuje

5-3 nadal w Truskawcu Willa Zofia — — —

Dr. JAN REGIEC

ORDYNUJE JAK LAT POPRZEDNICH OD 20-GO MAJA

w Rymanowie

Willa „pod Kościuszką“.

UTRZYMUJE PENSYONAT.

7-3

Pensjonat hidropatyczny Dra Kołaczekowskiego w Szczawnicy cały rok otwarty. Nowo założony park wyłącznie dla Pensyonarzy. Kuchnia wykwinna i higieniczna. Ceny umiarkowane.

8-1

Zarząd.

Dr. Henryk Kümmerling

ordynuje jak poprzednio

6-1

w Baden pod Wiedniem.

(Kąpiele siarczane pierwszorzędne) i udziela bliższych informacji.

Dr. LEOPOLD STEINSBERG

5-1 Franzensbad — willa dr. Steinsberg.

Własny pensjonat leczniczy

Dr. JAN BRODZKI

b. asystent prof. Leydena

ordynuje jak zwykle jako lekarz zakładowy
(hydro-elektro-mechanoterapia)

4-1

W KUDOWIE.

Zakład dla leczenia gorącem powietrzem

(met. Bier-Polano)

i długotrwałymi gorącymi irygacyami

pod kierunkiem

Dra Ebersa i Dra Lewickiego

4-1

w Krynicy, Willa pod Koroną.

WSKAZANIA: Gościec stawowy i mięśniowy, dna, wysięki około i przymaciczne, brak miesiączki, niedokszałt macicy i t. d.

Światowej sławy źródła

VICHY

własność francuskiego Państwa.

Administracja: Paryż,

24 Boulevard des Capucines 24.

Polecane przez pierwsze powagi lekarskie:

Celestins: w chorobach nerek, cierpieniach dróg moczowych, w dnii i cukrzycy.

Grande-Grille: w kolkach wątrobných i kamkach żółciowych, w zastojach w zakresie organów jamy brzusznej.

Hôpital: we wszystkich niestrawnościach.

Przetwory: SOLE DO KĄPIELI I PICIA, PASTYLKI.

Składy we wszystkich składach wód mineralnych i aptekach.

Prawdziwe tylko wtedy, jeśli kapsle i etykiety noszą firmę źródła.

Należy zawsze podawać dokładnie nazwę żądanego źródła.

J. KRIMMER i Sp.

15-2

Łwów — Hotel francuski

polecają w wielkim wyborze po cenach niskich — konkurencyjnych.

Prześcieradła gumowe, materace na wodę, poduszki, dreny, szlauchy, hegary, pessary etc. Dla dostaw szpitalnych specjalne oferty na żądanie.

Antisclerosin bei Arteriosclerose

Literatura: Hofr. Dr. Goldschmidt, Bad Reichenhall [Dtsch. Prax. 1903]. Generalstabsarzt Dr. v. Zgórski [Rep. d. Prakt. Med. 1904 Paźdz.]. Referat zbiorowy: Wiener med. Presse 1904, styczeń. Burwinkel, Naueim, wykład na kongresie balneologów 1905 [Berliner Klin. Wochenschrift 1905, Nr. 16]. Fraenkel, Berlin [Wiener klin. Rundsch. 29/30, 1905]. Hotys, Wiedeń [Med.-chirurg. Zentralbl. Nr. 3, 1906] itd. itd.

Oryginalne opakowanie (25 tabl.) K 2.— w aptekach.

Literatura do dyspozycji. Dla pp. lekarzy ilość dowolna do doświadczeń po niższych cenach.

Fabryka preparatów farmaceutyczn. Wilhelm Natterer, Monachium 2.

Zakład krowiankowy

PROF. DRA A. BARAŃSKIEGO

we Lwowie, przy ul. Chorążczyzny l. 24

4—3 poleca Szan. Kolegom

krowiankę do szczepienia
ochronnego przeciw ospie.

Dla rodziny służę gratis. Dla rodziny służę gratis.
Krowiankę nieużyta wymieniam bezpłatnie na świeżą.

Stacja kolei:
MUSZYNA-KRYNICA

Z Krakowa	7 godzin jazdy
ze Lwowa	11 " "
z Budapesztu	12 " "

KRYNICA

POCZTA
(3 razy dziennie)
i urząd telegraficzny w miejscu.

8—2 C. K. ZAKŁAD ZDROJOWY W GALICYI.

W Karpatach 600 m. nad poziomem morza. Od stacji kolejowej Muszyna-Krynica godzina bitej drogi. Na stacji wygodne powozy. Środki lecznicze: Zdroje „Zdrój główny“ i „Słotwinka“, „Zdrój Józefa“ oraz „Zdrój Karola“ bardzo silnej szczawy wapienno-magnezyowo-żelazistej. Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwarza ogrzewane. Nader skuteczne kąpiele borowinowe. Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego. Skarbowy Zakład hydropatyczny pod kierownictwem specjalisty Dra H. Ebersa. Zakład dyetetyczny. Zakład gimnastyczny. Kąpiele rzeczne i słoneczne, elektryczne i igliwowe, mięsienie (massage), leczenie terenowe. Klimat wzmacniający podalpejski. Wody mineralne krajowe i wszelkie zagraniczne. Kefir, żętyca, mleko sterylizowane. Apteka. Lekarz zakładowy: Dr. L. Kopff z Krakowa, stale cały sezon ordynujący. Nadto w sezonie ordynujący lekarze: Dr. J. Aronsohn, Dr. Z. Aschkenazy, Dr. Better, Dr. M. Cercha, Dr. K. Dębicki, Dr. F. Kmiotowicz, Dr. St. Lewicki, Dr. A. Lorentski, Dr. J. Mayer, Dr. S. Piotrowski, Dr. B. Skórczowski, Dr. J. Ty-szecki, Dr. Z. Wąsowicz i Dr. E. Zarzycki. Mieszkania: Przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych w cenie od 1 kor. 40 hal. dziennie wwyż. Dom zdrojowy z hotelem. Czytelnia, wypożyczalnia książek. Restauracje, pensjonaty prywatne, hotele, cukiernie. Kościół, Kaplica, Cerkiew. Muzyka zdrojowa stała (Dyr. A. Wroński). Stały teatr, koncerty, odczyty, bale, wycieczki towarzyskie, place gry w lawn-tenis. Spacer w uroczu okolice Karpat. Rozległy park szpilkowy, wzorowo urządzony około 100 morg. obsz. Frekwencja w r. 1905 — 7405 osób. Sezon od 15 maja do 10 października. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiei i pomieszczeń w domach skarbowych o 25% niższe. W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg, jak uwolnienia od taks kuracyjnych itp. Rozsyłka wód mineralnych krynickich od kwietnia do listopada. Składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą. — Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Poleca się Pp. lekarzom jak najbardziej:

Unguentum formentoli glicerini. Bernatzik

5 i 10% przeciw Hyperhydrosis rąk i nóg.

Bernatzika Maść glicerynowo-formaldehdowa
przeciw poceniu się rąk i nóg.

Klinicznie wypróbowana! Skutek natychmiastowy!

Wprowadzona w armii austriackiej.

Bernatzika „Salvator Apotheke“ w Mödlingu pod Wiedniem

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Prospekty we wszystkich językach krajowych.

Ilości próbne na żądanie bezpłatnie.

MAŚC BEZ TŁUSZCZU!

MAŚC BEZ TŁUSZCZU!

MORSZYN

pod Stryjem — stacja kolei (3 godz. od Lwowa), poczta i telegraf w miejscu.

Własność Towarzystwa lekarzy galicyjskich.

Zdroje wód gorzkich, solanki, borowina, hydroterapia, Nowe piękne łaźienki, urządzenia lecznicze najnowsze-wodociąg, domy mieszkalne bardzo wygodne, miejsce-wosć drenami osuszona. Wspaniały park, rozległe lasy szpilkowe, piękna okolica. Do Lwowa i z powrotem po 4 pociągi dziennie.

Wskazania: choroby serca, trzew brzusznych, ko-biece, diatezy, zofy i t. p.

Restauracja we własnym zarządzie.

Sezon od 1. czerwca do 30. września. — Le-karz zakładowy (jak w roku zeszłym)

Dr. Stanisław Jasiński.

Prospekty na żądanie.

Lwowski Tygodnik Lekarski

pod redakcją Prof. Dr. A. BECKA i Prof. Dr. W. SIERADZKIEGO

Założony i wydawany przez przeszło siedmiesięciu lekarzy ze Lwowa i miast prowincjonalnych, profesorów Wydziału lekarskiego Uniwersytetu lwowskiego, dyrektorów i prymaryuszy szpitali stołecznych i prowincjonalnych.

Oprócz prac oryginalnych umieszcza obfity przegląd piśmiennictwa lekarskiego, starając się przede-wszystkiem o szybkie powiadomianie ogółu lekarskiego o najnowszych zdobyczach nauki.

Tygodnik objął oprócz kolegów na całym obszarze ziem polskich także lekarzy rodaków na obczyźnie, mając czytelników i współpracowników w Rosji, Bośni i Ameryce.

Przedpłata wynosi: rocznie 16 koron — 6 rubli — 14 marek — 20 franków — 4 dolary.

REDAKCJA:
ul. Piekarska l. 52

Lwów

ADMINISTRACJA:
plac Akademicki l.

Administracja przesyła na życzenie numery okazowe.

Lubień

Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny stacya kolejowa w miejscu.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie. Kąpiele siarczane, borowinowe, siarczano-gazowe; kąpiele gazowe z kwasem węglowym à la Nauheim. W Lubieniu leczą się ze znakomitym skutkiem najbardziej zastarzałe formy reumatyzmu tak stawowego, jakoteż mięśniowego. Ischias, Artrytyzm, Nerwobóle, obrzęki po złamaniach i zwichnięciach, zapalenia okostnej, choroby skórne i kobiece, zatrucia metaliczne i spóźnione postacie kiły. — Leczenie elektryką, masażem, gimnastyką.

Każienki centralnie ogrzewane, mieszkania wygodne i suche w I. i III. sezonie już od 1 K w II. sezonie 1-40 dziennie. Większa część pokoi opalana. Restauracya dobra i niedroga. Poczta, telegraf, i apteka w miejscu. Omnibus zakładowy do każdego pociągu 20 hal. od osoby.

Sezon kąpielowy od 20. maja do końca września. Objasnień udziela odwrotną pocztą: „Zarząd kąpielowy“.

Lekarze zakładowi: *Dr. Ksawery Obmiński i Dr A. Mikolaszek.*

4-4

THYMOMEL SCILLAE.

(Nazwa prawnie zastrzeżona.)

Wyciąg sporządzony wedle przepisu lekarskiego z Thymus Serpyllum i Scilla, daje **w krztuścu, katarach krtani i płuc, duszności (Emphysema)** itp. doskonale wyniki i jest tańszy jak zagraniczny „Pertussin“ nie ustępując temuż w skuteczności. Zbadany i polecony przez wielu lekarzy i specjalistów chorób dziecięcych.

Wyrób apteki **B. Fragnera Praga 203—III.**

Do nabycia we wszystkich aptekach.

JAREMCZE

ZAKŁAD WODOLECZNICZY I PENSYONAT

w romantycznej okolicy górskiej położony

jest od początku czerwca otwarty. — Stacya kolei żel. w miejscu.

Kredyt osobisty!

Z poręczeniem i bez tegoż, dla oficerów, lekarzy, duchownych, urzędników dworskich, państwowych i prywatnych, nauczycieli, kupców, przemysłowców, handlowców, pań uprawnionych do pensji i osób prywatnych wszelkiego rodzaju na $\frac{1}{4}$ — 25 lat na spłaty miesięczne, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$ lub całoroczne, przyczem kapitał i odsetki równocześnie się umarzają!

Specyalność: kredyt osobisty w myśl ankiety pa-rysko-wiedeńskiej (kapitalizacya dochodu).

4%!
4%!
4%!
4%!

Kredyt rzeczowy!

od 300 kor. w górę na I. II. i III. hipotekę dla właścicieli realności, gruntów, domów czynszowych, willi, fabryk, zakładów kąpielowych, młynów, wód mineralnych i innych, kamieniołomów, wogóle nieruchomości wszelkiego rodzaju aż do $\frac{3}{4}$ części wartości szacunkowej.

Kredyty budowlane na budowę wszelkiego rodzaju w 2-3 ratach w miarę postępu budowy.

Konwersye długów bankowych i prywatnych. — Kredyt wekslowy i reeskont dla kupców. — Dostarczamy i finansujemy plany nowych przedsięwzięć. Obejmujemy techniczne i geologiczne oszacowania, przez za-przysiężonych znawców. Podejmujemy się przekształcenia przedsięwzięć w towarzystwa akcyjne.

Nadzwyczaj rzetelnie! Szybko! Dyskretnie przez pierwszorzędne krajowe i francusko-angielskie instytucje.

Pierwszorzędne referencye! — Proszę żądać prospektu! Uprasza się o markę pocztową na odpowiedź!

MELLER L. EGYED, Budapeszt
V., Koháry-utca 19/B.

6-4

IWONICZ

ZAKŁAD zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny (stacya kolejowa IWONICZ w Galicyi).

Najsilniejsza szczawa siono-jodowo-bromowa. — Od dawna stwierdzona jej skuteczność we wszystkich postaciach zolzów (serofulosa), w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i wogóle we wszystkich chorobach, wymagających przyspieszenia odnowy materji. Leczenie ortopedyczne i masażowe. Inhalacye systemu „Waldenburga“ i systemu „Clara“. Kąpiele w gorącym powietrzu systemu „Polana“, tudzież sztuczne kąpiele gazowe.

Urządzenie Zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi, kaplica zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św. — Lekarze zakładowi: *Doc. Dr. Antoni Gabryszewski ze Lwowa i Dr. Julian Staniszewski z Krakowa*, tudzież 6 lekarzy wolno praktykujących.

W sezonie I-szym od 15. maja do 20. czerwca i w III-cim od 20. sierpnia do końca września mieszkania znacznie tańsze.

Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I. i III. sezonie.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i muł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

5-1 Dyrekcyja Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

TRUSKA WIEC

Zakład zdrojowo-kąpielowy oraz stacya klimatyczna.

Ostatnia stacya kolejowa Drohobycz.

Sezon od 15-tego maja do końca września.

LEKARZE ZAKŁADOWI:

Rad. ces. *Dr. Edward Krzyżanowski z Buczacza i Dr. Tadeusz Praschil ze Lwowa (ul. Gołębia L. 6).*

Położony w kotlinie na wysokości 1200 stóp, posiada kąpiele słone, siono siarczane, borowinowo-żelaziste, elektryczne i słoneczne, źródła siono gorzkie do picia, oraz szczawę alkaliczną.

Urządzenia kąpielowe pierwszorzędne: Wanny porcelanowe, marmurowe, metalowe i drewniane.

Zakład inhalacyjny systemu Wassmutha. Leczenie elektrycznością, massagem, kuracya żętyczna i mleczna.

Mieszkania wzorowo urządzone. Sala balowa i teatralna. Lawn-Tennis. Kręgielnia. Czytelnia. Kasyno. Własna orkiestra. Apteka, poczta i telegraf w miejscu. Kaściółek katolicki i cerkiew ruska. Dwie restauracye zakładowe pierwszorzędne.

Osobną broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie

5-1

Zarząd.

Nazwa chioniora
Extractum Chinae „Nanning“
Nazwa chioniora

(Najlepsze Sтомасhісm teraіnіzsoіel).
Dopuszczone do ordynacyi przy kasaсh оhoryсh w Berlinie.

Wskazane przy
1. Braku апetytu Anemісhnyсh (Dysmеnstruасhа ustapіla po dluszeи użyciu tego srodka).
2. Braku апetytu skrofulісhnyсh i na gruзіlісe оhoryсh.
3. Ostрым i оhronісhnyсh katarze żołądka.
4. U porożczkowyсh i rżamyсh.
5. U Rekonwalescentow.
6. Wymiotowaniu оісzarnyсh.
7. Chronісhnyсh katarze u alkoholісkow.
8. Dyspepsy po Hg i Jodku potasowym.
9. Gruзіlcy.

Jedyny Fabrykant
H. Nanning, Aptekarz w St. Gravenhage HOLLANDYA.

Skład Główny G. & Fritz, Wiedeń, Jeneralne zastępstwo na całe Austro-Węgry — Ludwik Fuchs, Wiedeń, Johannisgasse Nr. 3.
Próbki i literatura gratis.

Flakon oryginalny á 2 KOR. tylko w aptekach.

MATTONIEGO
GISSHÜBLER
naturalna
SZCZAWA
alkaliczna

jako źródło lecznicze od lat setek uznana we wszelkiego rodzaju niezbytach przewodów oddechowych i narządów trawienia, w gościecu, katarze żołądka i pęcherza. Nieoceniona dla dzieci, rekonwalescentów i podczas brzemienności.

Henryk Mattoni
Karlsbad ⊕ Franzensbad
Wiedeń ⊕ Budapeszt.


Syrup Hypophosphit comp. Dr. Egger

zawiera w jednej łyżeczce żelaza 0.05, wapnia 0.10, potasu 0.06, sodu 0.06, chininy 0.005, i strychniny 0.0005, sole kwasu fosforowego i odpowiednio do farmakopei Unit. St.

S. Hypophosphit comp. Dr. Egger jest dzielnym środkiem w przypadkach niedokrewności, neurastenii, rozmaitych schorzeniach narz. nerwowego, w krzywicy, zolzach, jest nieocenionym tonieum dla ozdrowieńców; bywa też podawany w pierwszorzędnych klinikach, jak w klinice Rady dworu prof. Krafft-Ebinga, prof. Felsereicha, prof. Fingera, prof. Mračka, prof. Jendrasika, prof. Rosthorna i t. d.

Cena za jedną 500 gramową flaszkę 4 koron 80 hal.
za jedną 250 gramową flaszkę 2 korony 40 hal.

Główny skład: dla Galicyi wschodniej w aptece Piotra Mikolascha we Lwowie — dla Galicyi zachodniej w aptece Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.
Główny skład i wyrób
APTEKA „REICHSPALATIN“
Budapeszt, VI, Waitzner Bolevard 17.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnie leczniczych pod firmą
K. Rząca i Chmurski
w Krakowie, ul. św. Gertrudy

wyrabia pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez toż Towarzystwo

Wody mineralne
odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Romburg, Kissingen, tudzież
specjalnie lecznicze
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz normalną wody mineralne z przepisu Prof Jaworskiego.
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.
Cenniki na żądanie franco.
Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórekiego Halicka 5.

Na zjeździe lekarskim w Meranie nazwana „WODĄ IDEALNĄ“.

Zdrój Natalii
Skazie moczowej, w kamicy i piasku moczowym nerek i pęcherza, w przewlekłym niezycie pęcherza, w białkomoczu, w krwiomoczu, w dniu i gościecu, w miażdżycy tętnic (z powodu małej zawartości soli wapniowych), w chorobach przewodu pokarmowego.

FRANCENSBAD

Prawdziwe Francensbadzkie
Wyciągi borowinowe
Sól borowinowa i ług borowinowy
wyrabiane w zarządzie miejskim.
Zdroje Francensbadzkie:
Salzquelle, Franzensquelle, Wiesenquelle, Stahlquelle.

Pp. Lekarzom piśmiennictwo i próbki dają darmo wszystkie apteki, droguerye i składy wód mineralnych, albo też rozsyła je wprost
Franzensbader Mineralwasserversendung.
Prawdziwe Francensbadzkie wyciągi borowinowe wyrabiane w zarządzie miejskim.

WYBORNĄ WODĄ STOŁOWĄ.

SANATORYUM DLA CHORYCH PIERŚIOWO
DRA K. DŁUSKIEGO W ZAKOPANEM

otwarte przez cały rok. —
Wspaniały widok na Tatry.
— Lasy świerkowe. —

Wystawa wszystkich pokoi
12—1 południowa.

Obszerne leżalnie dla leczenia klimatycznego.
Wzorowe urządzenia pod względem higieny.
Oświetlenie elektryczne.



Kanalizacja, winda, kąpiele i natryski.
Ogrzewanie centralne.
Wodociąg zimnej i gorącej wody na wszystkich piętrach.
Cena całkowitego utrzymania wraz z opieką lekarską wynosi 9 kor. dziennie, pokoje od 2 koron dziennie.
Powozy na zamówienie do pociągu.
Poczta, telefon i telegraf w Zakładzie.